



rada
miejska
wrocławia



Wrocław, 30.07.2018

Michał Piechel

Radny Rady Miejskiej Wrocławia

Pan Rafał Dudkiewicz

Prezydent Wrocławia

Interpelacja

Dot.: Nierównego traktowania głównych priorytetów wrocławskiej polityki społecznej.

Szanowny Panie Prezydencie!

Jestem aktywnym kibicem WKS Śląsk Wrocław. Bardzo cieszę się z sukcesów naszego klubu. Każde duże europejskie miasto powinno mieć swój klub sportowy, który stanowiłby wizytówkę miasta. WKS Śląsk w swojej ponad 70-letniej historii był chlubą Wrocławia. Jednak patrząc w skali globalnej na potrzeby wrocławskiej polityki społecznej, uważam że przekazanie przez miasto ^{4,5} milionów na Śląsk Wrocław świadczy o ignorowaniu wrocławskiego podatnika. Można również do tego dopisać nową rzeźbę Arlekina przed teatrem Capitol, która kosztowała ponad milion złotych.

Panie Prezydencie, pół roku temu zabrano 5,2 mln zł na rozbudowę publicznego Centrum Neuropsychiatrii Neuromed. Właśnie to Centrum zostało stworzone jako publiczny ośrodek zdrowia ratujący dzieci niepełnosprawne, szczególnie z dziecięcym porażeniem mózgowym. Dalszy etap rozbudowy stanowi kluczową rolę w funkcjonowaniu tego ośrodka. Ze Statutu miasta wynika, że podstawowym priorytetem prezydenta miasta jest ochrona życia i zdrowia mieszkańców. Wątpię, że ponad pięć milionów zabranych na rozbudowę Neuromedu zostało dopisanych do piętnastu milionów przekazanych na Śląsk. Bardzo proszę, aby Pan Prezydent upewnił mnie w tym przekonaniu. Gdzie prze kierowano środki przynależne Centrum Neuromed?

Szanowny Panie Prezydencie, jeszcze raz apeluję o przywrócenie środków na rozbudowę Neuromedu. Uważam, że pomoc niepełnosprawnym dzieciom winna być priorytetem miast jako jeden z naczelných priorytetów w polityce społecznej. Neuromed jest jedynym ośrodkiem w skali globalnej Wrocławia ratujący dzieci z porażeniem mózgowym i inne osoby niepełnosprawne z chorobami ośrodkowego układu nerwowego. W taki ośrodek warto inwestować, gdyż jego działalność oparta jest o wspólne dobro.

Kolejnym priorytetem dzisiejszej polityki społecznej miasta jest program Aktywny Samorząd, którego realizacja oparta jest o środki z Państwowego Funduszu Re-

119

habilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). Z moich informacji uzyskanych ze środowiska osób niepełnosprawnych wynika, że w tym roku zostało złożonych bardzo dużo wniosków o dofinansowanie, ale nie każdy wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony, ponieważ nie dla wszystkich wystarczy środków z tego programu. Uważam, że z puli piętnastu milionów na WKS Śląsk można było wygospodarować dodatkowe środki gminy na ten cel (program na takie dofinansowanie zezwala). Już wielokrotnie zwracałem się do Pana Prezydenta, aby miasto z własnego budżetu dofinansowywało programy dla niepełnosprawnych, aby w ten sposób wspierać osoby niepełnosprawne i ich rodziny, gdy środki PFRON są niewystarczające.

Ponadto kolejnym, pominiętym priorytetem w polityce społecznej miasta są brakujące miejsca w żłobkach. Z publicznej informacji wynika, że brakuje około 700 miejsc. Znowu mamy do czynienia z lekceważeniem przez miasto podstawowego obowiązku, jakim jest należyte zapewnienie systemu opiekuńczo-edukacyjnego. Także z puli piętnastu milionów oraz miliona na rzeźbę Arlekina przed teatrem Capitol, można przeznaczyć środki na miejsca w żłobkach dla najmłodszych wrocławian.

Ciągle powracającym problemem, który bardzo znacząco dotyka wrocławian jest zbiorowa komunikacja miejska. Prawie codziennie można usłyszeć o wykośleniu taboru tramwajowego bądź innym wypadku. Z piętnastu milionów złotych można za-inwestować infrastrukturę komunikacji zbiorowej, która służy codziennie każdemu mieszkańcowi miasta, zamiast inwestować w następną, ale w dalszej kolejności, potrzebę wrocławian jaką jest sport.

Jestem i będę aktywnym fanem wrocławskiego klubu piłkarskiego WKS Śląsk i głęboko wierzę, że wiele razy zostanie mistrzem Polski. Nie zważając jednak na moje osobiste zamiłowanie do tego klubu uważam, że Wrocław ma wiele więcej podstawowych i ważnych problemów polityki społecznej, które winny być na pierwszym miejscu. Piłka może poczekać, a ludzie już nie.

Z poważaniem

Michał Piechel


Podpis